

Stanowisko

Naczelnej Izby Aptekarskiej w sprawie opinii Prokuratora Generalnego na temat zakazu reklamy aptek.

W ostatnich dniach pojawiła się informacja dotycząca stanowiska wyrażonego przez Prokuratora Generalnego - Pana Andrzeja Seremeta, który w swojej opinii, wydanej na podstawie art. 82 ust. 2 w zw. z art. 56 pkt 5 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym, zakwestionował zgodność art. 94a ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001r. – Prawo farmaceutyczne z art. 20 i art. 22 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP i z art. 54 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Zdaniem Naczelnej Izby Aptekarskiej opinia Prokuratora Generalnego jest nietrafna, powierzchowna i nie uwzględnia skomplikowanego kontekstu faktycznego i prawnego zagadnienia, a przede wszystkim pomija fakty, które uzasadniały wprowadzenie całkowitego zakazu reklamy aptek.

Podstawą zakwestionowania zgodności art. 94a ust. 1 ustawy – Prawo farmaceutyczne z przepisami Konstytucji RP Prokurator Generalny uczynił brak proporcjonalności przyjętych w art. 94a ust. 1 rozwiązań (całkowity zakaz reklamy) z zasadami ich przydatności, niezbędności i proporcjonalności sensu stricto.

Uznając, że zakaz reklamy in abstracto jawi się jako przydatny dla osiągnięcia założonego celu, którym jest ograniczenie spożycia leków, Prokurator Generalny nie uznaje tego zakazu jako niezbędnego środka służącego zmniejszeniu konsumpcji leków, zwłaszcza w sytuacji, gdy jednocześnie dopuszczalne są, choć w ograniczonym zakresie działania marketingowe dotyczące samych leków. Zdaniem Prokuratora Generalnego *„wprowadzając zakaz reklamy aptek i ich działalności, ustawodawca w niedostatecznym stopniu rozważył możliwość zastosowania środków alternatywnych i określenia ich skuteczności”*. Jak stwierdził Pan Seremet w swojej opinii: *„Możliwe było przecież wprowadzenie zakazu prowadzenia przez apteki określonych form działalności marketingowej czy też używanie danego rodzaju środków przekazu, ograniczeń kwoty środków finansowych przeznaczonych na działania marketingowe itp.”*.

Formułując ten zarzut i wywodząc na jego podstawie, że art. 94a ust. 1 ustawy – Prawa farmaceutycznego nie spełnia kryterium niezbędności ustanowionego nim ograniczenia praw i wolności, Pan Prokurator całkowicie pomija historyczne brzmienia przepisu art. 94a ustawy

Prawo farmaceutyczne. Wydając tak jednoznaczne stanowisko w zakresie proporcjonalności przyjętych rozwiązań pamiętać należy, że do przedmiotowej zmiany art. 94a ust. 1 ustawy – Prawa farmaceutycznego dochodzą stopniowo. Jako pierwszy wprowadzono zakaz reklamy działalności aptek (punktów aptecznych) kierowanej do publicznej wiadomości, która w sposób bezpośredni odnosi się do refundowanych produktów leczniczych lub wyrobów medycznych. Właśnie z uwagi na fakt, że wprowadzony ustawą z dnia 30 marca 2007 r. o zmianie ustawy - Prawo farmaceutyczne oraz o zmianie niektórych innych ustaw, ograniczony zakaz reklamy nie odniósł zamierzonego skutku, jako kolejny wprowadzony został całkowity zakaz reklamy aptek i ich działalności.

Całkowity zakaz reklamy aptek wprowadzony został dopiero po pięciu latach obowiązywania ograniczonego zakazu. Nie jest więc prawdziwe twierdzenie, że przed wprowadzeniem przepisu, który całkowicie zakazuje reklamy, ustawodawca w niedostatecznym stopniu rozważył możliwość zastosowania środków alternatywnych i określenia ich skuteczności. Te rozwiązania, zastosowane ww. ustawą z 2007 roku, okazały się niewystarczające, co wymusiło wprowadzenie generalnego zakazu reklamy aptek.

Uznając, na podstawie testu proporcjonalności, że art. 94a ust. 1 ustawy Prawo farmaceutyczne jest niezgodny z art. 20, 22 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP i z art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP Prokurator Generalny przyjął stanowisko skrajnie odmienne od treści wyroków, jakie w tym zakresie wydał Naczelny Sąd Administracyjny.

Naczelny Sąd Administracyjny wielokrotnie podkreślał, że przepisy ustawy – Prawo farmaceutyczne, zakazujące reklamy aptek są przepisami, które ograniczają swobodę działalności gospodarczej w dopuszczalnej przez Konstytucję RP formie i zakresie. W pojęciu ważnego interesu publicznego, o którym mowa w art. 22 Konstytucji RP mieści się - według Sądu - niewątpliwie ochrona zdrowia ludzkiego. Ta zaś może doznać uszczerbku nie tylko wskutek braku dostatecznego dostępu do leków, ale również wtedy, gdy dostęp do leków jest zbyt łatwy, prowadzący w rezultacie do ich nadużywania.

W odróżnieniu od Prokuratora Generalnego, Naczelny Sąd Administracyjny nie ma żadnych wątpliwości co do zgodności zakazu reklamy aptek z Konstytucją RP a tym samym nie widział podstaw do zwracania się z zapytaniem do Trybunału Konstytucyjnego.

Przyjmując stanowisko pana Andrzeja Seremeta, zakładające nadrzędność zbyt szeroko rozumianej „wolności gospodarczej” nad ochroną zdrowia polskich pacjentów, pada pytanie, czy za niezgodny z Konstytucją należałoby uznać również zakaz reklamy podmiotów leczniczych i usług wykonywanych przez przedstawicieli innych zawodów zaufania publicznego.

Nie podzielając stanowiska Prokuratora Generalnego, Naczelna Izba Aptekarska nie ma wątpliwości, że wprowadzony zakaz reklamy był niezbędny dla ograniczenia ilości leków spożywanych przez polskich pacjentów. Zdaniem Naczelnej Izby Aptekarskiej wprowadzenie całkowitego zakazu reklamy aptek było również niezbędne z uwagi na obowiązujące przepisy unijne, w tym dotyczące dozwolonej prawem reklamy leków. Obowiązujący do 2012r. ograniczony zakaz reklamy działalności aptek nie osiągnął zamierzonych rezultatów, a dodatkowo służył do omijania ograniczeń w reklamie produktów leczniczych wynikających z dyrektywy 2001/83/WE Parlamentu Europejskiego Rady z dnia 6 listopada 2001r. w sprawie wspólnotowego kodeksu odnoszącego się do produktów leczniczych stosowanych u ludzi.

Naczelna Rada Aptekarska wielokrotnie podkreślała, że zawarty w art. 94a ust. 1 ustawy - Prawo farmaceutyczne zakaz reklamowania aptek (punktów aptecznych) oraz ich działalności stanowi najważniejszą podstawę i gwarancję prawidłowego funkcjonowania aptek, jako placówek ochrony zdrowia publicznego, oraz aptekarzy, jako przedstawicieli medycznego zawodu zaufania publicznego.

mgr farm. Elżbieta Piotrowska-Rutkowska

Prezes
Naczelnej Rady Aptekarskiej